

***Płeć w życiu publicznym*, red. M. Jeziński, M. Winclawska, B. Brodzińska, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2009, ss. 266.**

Praca „Płeć w życiu publicznym”, która ukazała się nakładem Wydawnictwa Naukowego UMK, to zbiór artykułów napisanych przez autorów związanych z Uniwersytetem Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz z innymi ośrodkami akademickimi w Warszawie, Krakowie, Poznaniu i Wrocławiu. Zważywszy na fakt, iż literatura dotycząca płci oraz statusu kobiet w Polsce to w dużej mierze pisma publicystyczne (warto tu przywołać nazwiska Kingi Dunin czy Agnieszki Graff), publikacja stanowi istotną pozycję w dziedzinie naukowych rozważań na ten temat.

Analiza znaczenia płci w życiu publicznym najczęściej skłaniała autorów do przemyśleń na temat pozycji kobiet w społeczeństwie, systemie prawnym, na rynku pracy. Stanowi ona interdyscyplinarne studium problemu, przedstawiające rys historyczny badań nad kwestią płci oraz uwarunkowa-

nia prawne dotyczące statusu kobiet w Polsce i w Europie, nawiązujące do praktyki politycznej, sztuki, a także do filozofii polityki. Redaktorzy nieprzypadkowo podzielili artykuły na dwie spójne części, z których pierwsza dotyczy problematyki płci w kontekście uwarunkowań społecznych<sup>1</sup>, druga zaś zawiera teksty poświęcone „funkcjonowaniu ról płciowych w kontekstach prowadzenia kampanii politycznych i pełnieniu funkcji publicznych przez kobiety”<sup>2</sup>.

Zgodnie z naukową logiką tom otwiera ją rozważania dotyczące definiowania płci. Przywołane zostają kategorie biologiczne, prawne oraz kategoria społecznie generowanej tożsamości kulturowej – *gender*. Katarzyna Więckowska, rozważając czy płeć biologiczna determinuje naszą płeć kulturową, przywołuje m.in. koncepcje Judith Butler, Michela Foucaulta, Roberta W. Connella, Timothy’ego Beneke oraz Anthony’e-

---

<sup>1</sup> *Płeć w życiu publicznym*, red. M. Jeziński, M. Winclawska, B. Brodzińska, Toruń 2009, s. 7.

<sup>2</sup> *Ibidem*, s. 8.

go Easthope'a oraz zestawia liczne stanowiska, proponując odpowiedź na postawione wcześniej pytanie, lecz także pozwalając czytelnikowi na wysunięcie własnych wniosków. Poza wielopłaszczyznową definicją problemu, rzetelne studium wymaga także przywołania historii badań nad nim. Maria Winclawska, prezentując osiągnięcia Harriet Martineau, przytacza opinie wybitnych myślicieli, którym obce było pojęcie politycznej poprawności. Nietrudno zauważyć skalę zaangażowania feministki, skoro obrała sobie za cel obalenie poglądu Kanta, wedle którego „myślenie wyrządza szkodę kobiecej urodzie”<sup>3</sup> oraz polemikę z Heglem, przekonanym, iż „kobiety oczywiście mogą się kształcić, ale ich umysły nie są dostosowane do wyższej nauki, do filozofii ani do określonych dziedzin sztuki”. Dopiero w 1869 r. John Stuart Mill uznał, że „nie ma żadnego dowodu na intelektualną niższość kobiet”<sup>4</sup>, podczas gdy już w roku 1822 Martineau zajęła wyraźne stanowisko dotyczące ich edukacji i pracy zawodowej. Winclawska wskazuje, w jaki sposób z dzieł klasyków demokracji wysnuto wnioski dotyczące praw politycznych kobiet oraz ich nieuprawnionej dyskryminacji. Sytuację miały poprawiać „te panie, które są zarówno moralnie, jak i intelektualnie przygotowane i kompetentne w różnych dziedzinach”<sup>5</sup>. Martineau nie była w swo-

ich poglądach odosobniona – kwestię wiedzy jako „oręża równouprawnienia”<sup>6</sup> porusza Aneta Niewęglowska, analizując problemy szkolnictwa żeńskiego w zaborze pruskim. Opinie, którym przeciwstawiała się Martineau, żywe były także w Prusach Zachodnich – celu edukacji kobiet nie stanowiło wykształcenie w nich samodzielności myślenia, lecz przystosowanie ich do funkcjonowania w rodzinie, zgodnego z oczekiwaniami społeczeństwa, męża, dzieci, Kościoła<sup>7</sup>.

Choć od epoki opisywanej przez Niewęglowską upłynęło niemal stulecie, rola kobiet w społeczeństwie nadal bywa definiowana w odniesieniu do jego oczekiwań. Sylwetki pierwszych feministek, zamieszczone w omawianej pracy, poprzedzają „autoportret feminizmu we współczesnej Polsce”<sup>8</sup>, nakreślony przez Magdalenę Bergmann. Autorka skupia się na definiowaniu feminizmu jako ruchu społecznego, politycznego oraz ideologii. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż Bergmann zaprzecza funkcjonującemu w debacie publicznej stereotypowi, wedle którego feminizm to „inicjatywa skierowana przeciwko mężczyznom, a ci zaś – uznani za głównych jego wrogów”<sup>9</sup>, posługując się obszerną i spójną argumenta-

<sup>3</sup> M. Winclawska, *Głos Harriet Martineau w kwestii kobiecej*, [w:] *Płeć w życiu publicznym*, op.cit., s. 19.

<sup>4</sup> Ibidem.

<sup>5</sup> Ibidem, s. 29.

<sup>6</sup> A. Niewęglowska, *Wiedza – oręż równouprawnienia. Szkolnictwo żeńskie w zaborze pruskim w latach 1815–1918*, [w:] *Płeć w życiu publicznym*, op.cit., s. 31.

<sup>7</sup> Ibidem.

<sup>8</sup> M. Bergmann, *Autoportret feminizmu we współczesnej Polsce*, [w:] *Płeć w życiu publicznym*, op.cit., s. 43.

<sup>9</sup> Ibidem, s. 49.

cją oraz egzemplifikacją. Autorka nie zajmuje stanowiska w pseudodebacie dotyczącej zasadności palenia bielizny, lecz sygnalizuje płaszczyzny działania feministek. Bergmann podejmuje także kwestię statusu mężczyzn w myśli feministycznej, wyjaśniając, że „polski feminizm nie definiuje mężczyzny jako swojego oponenta (...), [ponieważ] kryterium płci nie jest podstawą wyodrębnienia przeciwnika”<sup>10</sup>.

Artykuł ten stanowi punkt wyjścia dla kolejnych studiów, przedstawiających kulturowe wzorce i atrybuty przypisywane kobietom i mężczyznom, a także sposób ich przekazywania. Wskazuje się na wzorce zawarte w podręcznikach szkolnych, kodujących „właściwe” danej płci role społeczne już u dzieci, a także na semantykę oraz frazeologię, podkreślając znaczenie języka potocznego w definiowaniu roli oraz statusu kobiet w społeczeństwie. Zwraca się także uwagę na sposób przedstawiania kobiet, ich problemów oraz postulatów, w mediach. Analizie zostaje poddany zarówno przekazywany odbiorcom wizerunek kobiet, jak i obecność w mediach kobiet jako pracowników oraz zarządców. Obecność kobiet na rynku pracy stanowi temat studiów przedstawiających problem zarówno w kontekście trudności, z jakimi spotykają się kobiety rozpoczynające karierę zawodową, jak i motywacji, dyktujących im wybór zawodu. Autorzy poruszają w swoich tekstach zagadnienie wyboru, jakiego dokonują kobiety, decydując się na wyko-

nywanie zawodów tradycyjnie przypisywanych przedstawicielkom ich płci lub przeciwnie – łamiąc konwenanse i wkraczając w domenę, które w świadomości potocznej funkcjonują jako męskie. Za istotne można uznać spostrzeżenie Dominiki Kosiewicz-Wawrzonkowskiej, podkreślającej, że kobiety, zdecydowane odgrywać rolę ekspertów w wybranych przez siebie dziedzinach, rezygnują z zewnętrznych atrybutów kobiecości, chcąc w ten sposób upodobnić się do mężczyzn i zyskać wśród opinii publicznej przypisywane im przymioty roztropności oraz opanowania<sup>11</sup>.

Na przewrotne ujęcie problemu zdecydowała się Aleksandra Seklecka, poświęcając swój artykuł mężczyznom wykonującym zawody sfeminizowane. Autorzy artykułów zebranych w omawianym tomie zauważyli, że kobiety podejmujące się zajęć „niezgodnych” z ich płcią narażone są na krytyczne uwagi, a ich kompetencje są podważane. Łamiący stereotypy mężczyźni zyskują natomiast ze strony otoczenia życzliwość oraz przyjazne zaciekawienie. Mimo zasad prawnych gwarantujących równouprawnienie kobiet i mężczyzn życzliwości nie zyskają natomiast – co podkreśla Łukasz Wojtkowski – kobiety wkraczające w zrytualizowany męski świat futbolu.

Tekst Wojtkowskiego nie jest jedynym artykułem wykraczającym poza tradycyjne obszary badawcze politologów. Marek

<sup>10</sup> Ibidem, s. 50.

<sup>11</sup> D. Kosiewicz-Wawrzonkowska, *Czy kobieta może być ekspertem?*, [w:] *Płeć w życiu publicznym*, op.cit., s. 94–95.

Jeziński, analizując teksty amerykańskiej wokalistki Patti Smith, podkreśla, iż w jej przypadku łamanie konwencji i stereotypów odbywa się nie tylko przez teksty piosenek, ale także ich odbiór, postawy słuchaczy oraz samą pozycję, jaką rockmanka uzyskała w zmaskulinizowanych kręgach muzyki rockowej. Tematykę kobiet w sztuce porusza również Edyta Lorek-Jezińska, prezentując feministyczne wątki w twórczości interpretatorów Szekspira.

Druga część zbioru zawiera studia dotyczące ustawodawstwa mającego zapewnić kobietom właściwy stopień reprezentacji w polityce oraz teksty ukazujące w jaki sposób owo ustawodawstwo realizowane jest w praktyce. Kwoty oraz parytety, mające na celu uniknięcie jawnej lub ukrytej dyskryminacji kobiet w życiu publicznym, to zagadnienie szeroko omawiane w mediach opiniotwórczych. Aby dokonać analizy zasadności wprowadzenia owych środków, wskazano przyczyny niedoreprezentowania kobiet w strukturach politycznych<sup>12</sup>, a także obszernie przedstawiono funkcjonowanie systemu kwot i parytetów w Europie. Magdalena Nowak-Paralusz, rozważając potrzebę wprowadzenia dodatkowych regulacji prawnych poprawiających status kobiet w Polsce, szczegółowo przeanalizowała zarówno międzynarodowe, jak i polskie regulacje prawne. Artykuły dotyczą-

ce wyżej wspomnianej tematyki stwarzają przestrzeń merytorycznej dyskusji o retoryce odmiennej od spektakularnych polemik toczonych na łamach prasy codziennej. Tekst Anny Tarnowskiej dotyczący statusu kobiet w prawie publicznym II RP pozwala na umiejscowienie tejszy dyskusji w określonych ramach historycznych oraz przywołuje moment, w którym, pod wpływem „liberalizujących tendencji napływających (...) z krajów anglosaskich i skandynawskich” kształtowały się w Polsce „postępowe rozwiązania”<sup>13</sup> dotyczące roli kobiet w życiu publicznym.

Wydawać by się mogło, że ówczesna postępowość owych rozwiązań stanowi obecnie naturalną praktykę polityczną – szczegółowo przedstawione ustawodawstwo gwarantuje równość statusów obu płci, a w przypadku naruszenia tejszy gwarancji można dochodzić swoich praw sądownie. Ciekawi wobec tego decyzja autorów, którzy obrali za temat swych prac praktyczne aspekty działalności kobiet w polityce. Skoro bowiem zakłada się, że ich status jest równy statusowi mężczyzn, dlaczego przedmiotem badań staje się życie prywatne posłanek IV kadencji? Dlaczego badacze nie stawiają pytań o wpływ uprawiania polityki na życie rodzinne posłów? Barbara Brodzińska i Zofia Kinowska wskazały bariery, jakie musiały pokonywać kobiety decydujące się na czynny udział w życiu publicz-

<sup>12</sup> Ł. Wawrowski, „Zintegrowany model wyjaśnienia” – w poszukiwaniu przyczyn niedoreprezentowania kobiet w strukturach politycznych, [w:] *Płeć w życiu publicznym*, op.cit., s. 146.

<sup>13</sup> A. Tarnowska, *Narodziny „trzeciej płci”. Kobieta w prawie publicznym II RP*, [w:] *Płeć w życiu publicznym*, op.cit., s. 209.

nym. Podobne problemy porusza Wojciech Peszyński, analizując wybory parlamentarne w latach 1991–2005. Jego zdaniem to nieuczciwy styl uprawiania polityki w Polsce jest czynnikiem wpływającym na niedostateczną reprezentację kobiet w większym stopniu niż ich dyskryminacja wewnątrz komitetów wyborczych. Peszyński nawiązuje także do wątków poruszanych w pierwszej części książki – kobiety zajmujące się polityką zyskują uznanie, kiedy wykażą się kompetencją i doświadczeniem w dziedzinach uznanych za męskie. Kwestie „kobiece” stanowią bowiem jedynie uzupełnienie ofert wyborczych<sup>14</sup>. Warto zwrócić uwagę na marketingowy aspekt wprowadzania kobiet na listy wyborcze, związany z pozyskiwaniem żeńskiej części elektoratu.

Kwestia płci w życiu publicznym w Polsce częstokroć wywołuje konotacje z feminizmem. Ten zaś w świadomości potocznej w prosty sposób łączony jest z budzącymi kontrowersje hasłami, głoszonymi w agresywny sposób. Czynienie z owych haseł (lub ich przeciwieństw) postulatów politycznych oraz wykorzystywanie ich do formułowania wyborczych obietnic prezentowanych w mediach nie przyczynia się do podniesienia jakości debaty publicznej. Praca „Płeć w życiu publicznym” nie wpisuje się w nurt nacechowanych skrajnymi emocjami publikacji, mających przekonać czytelnika

o słuszności stanowiska jednej ze skonfliktowanych stron. Wielość autorów, prezentujących swe artykuły we wspomnianym tomie, pozwala uniknąć formułowania jednoznacznych opinii, co zresztą nie jest celem redaktorów. Książka prezentuje liczne aspekty badanego problemu, otwierając przestrzeń dla dalszej dyskusji, co istotne – dyskusji naukowej, niewpisującej się w nagłaśniane przez media dysputy, które trudno nazwać konstruktywnymi. Praca ze zrozumiałych względów nie wyczerpuje problemu, sugerując kolejne tematy warte analizy, lecz bez wątpienia wyróżnia się rzeczowym, wielopłaszczyznowym i obiektywnym spojrzeniem na znaczenie płci w życiu publicznym.

■ *Marta Dorenda*

**Alicja Stępień-Kuczyńska, *Rosja: ku Europie. Z problematyki stosunków rosyjsko-unijnych*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2008, ss. 330.**

Alicja Stępień-Kuczyńska zajmuje się tematyką transformacji regionów Europy Środkowej i Wschodniej w tym procesów ich demokratyzacji, ze szczególnym uwzględnieniem Rosji, Ukrainy, Białorusi, Mołdawii. W swojej najnowszej monografii stara się przeanalizować status dzisiejszej Federacji Rosyjskiej, zadając sobie równocześnie pytanie – do kąd zmierza współczesna Rosja i jakim może być partnerem dla Unii Europejskiej. Autorka stawia tezę, że polityka zagraniczna Rosji i kierunki działania zależą w znacznej

<sup>14</sup> W. Peszyński, *Kobiety w wyborach do Sejmu RP 1991–2005*, [w:] *Płeć w życiu publicznym*, op.cit., s. 193.